

Maria Winiarska zwierza się Faktowi:

Boję się pracować z córką



Maria Winiarska zapewnia, że ani ona, ani jej mąż Wiktor Zborowski nie załatwiają pracy córce

Już niedługo wystąpią na jednej scenie. – Miałam mnóstwo wątpliwości – mówi Maria Winiarska (65 l.), która ma zagrać z córką Zofią Zborowską (29 l.).

Wcale nie jest łatwo być dzieckiem znanych rodziców i pracować w tej samej branży co oni. Córce Wiktora Zborowskiego (65 l.) i Marii Winiarskiej ciągle wypomina się, że ma pracę tylko

dzięki znajomościom. Te opinie niepokoją mamę Zosi. Zwłaszcza teraz, kiedy przygotowują się do wspólnego spektaklu. Niedawno zaczęły prace nad tekstem, a w październiku będą spotykać się na próbach w Och-Teatrze. Na grudzień bowiem przewidziana jest premiera sztuki „Stepowanie” w reżyserii Krystyny Jandy (64 l.).

– Oczywiście cieszę się, że zagram z Zośką, chociaż trochę się tego boję. Będą pewnie różne komentarze i zarzuty, że załatwiamy jej z mężem karierę. A to przecież bzdury – zarzeka się Winiarska. – Ten pomysł nie wyszedł od nas. Dostałyśmy zaproszenia niezależnie i zdecydowałyśmy się je przyjąć. Za wcześniej na razie, by wchodzić w szczegóły. Musimy się z tym oswoić i zacząć próby – mówi nam aktorka. Zosia natomiast nie kryje podtekstowania. „Najbardziej cieszę się z tego, że po raz pierwszy zagram na scenie razem z moją przezdolną Mamuśką” – napisała w internecie. **BP**



Zosia nie przejmuje się plotkami. Występy u boku mamy to dla niej czysta radość